

#13

Międzynarodowy magazyn
o architekturze dachów i fasad
2013 www.architectum.com

architectum



MIROŚLAW JAROSZEWICZ
CZŁONEK ZARZĄDU
WIENERBERGER CERAMIKA
BUDOWLANA SP. Z O. O.

OD WYDAWCY

Drodzy Czytelnicy,

Czy możecie wyobrazić sobie zastosowanie dachówek ceramicznych wykraczające poza granice ich standardowego wykorzystania, czyli na dachu? Numer Architectum 13, który oddajemy w Wasze ręce daje tego dobitny dowód. Z tego również powodu nazywamy nasze wydawnictwo „Międzynarodowym magazynem o architekturze dachów i fasad”.

W tym numerze zapraszam Państwa na kolejną wycieczkę od Europy aż po Azję. Różnorodne obiekty, które prezentujemy dowodzą, że ceramiczne dachówki oferują znacznie więcej niż tylko bezpieczeństwo czy zwieńczenie budynku. Zdobywca zeszłorocznej nagrody Pritzкера, chiński architekt Wang Shu stworzył zupełnie nowe światy z cegieł i dachówek ceramicznych pochodzących z rozbiórek. Zachęcamy Państwa do odkrywania natury tych produktów w architektonicznej przestrzeni miejskiej, na dachach i elewacjach budynków, między którymi często zacierają się granice. Nierzadko dachówka staje się elementem dominującym, zarówno pod względem optycznym, jak i kolorystycznym. Tradycja stoi obok aspiracyjności a efekt nierzadko zdumiewa.

Nieoczekiwane wrażenia estetyczne czekają na Państwa nie tylko w obiektach nowych ale również w tych, które zostały odrestaurowane. Znamienitym przykładem jest Hotel Krasicki z Lidzbarka Warmińskiego, któremu dzięki wyjątkowej pracy konserwatorów i architektów z pracowni Dżus GK Architekci udało się przywrócić zapierającą dech świetność na tyle, iż zdobył on główną nagrodę w konkursie International Hotel Awards.

Dachówki ceramiczne z pewnością ukażą wszystkie swoje walory, poczynsz od różnorodnych kształtów i rozmiarów poprzez wielość kolorów, funkcję na trwałości skończywszy. Pozwólcie się Państwo zaskoczyć!

Mirosław Jaroszewicz



IMPRESSUM

WYDAWCA Wienerberger AG, 1100 Wien WYDAWNICTWO Österreichischer Wirtschaftsverlag GmbH, 1050 Wien REDAKTOR NACZELNY Christine Müller (Österreichischer Wirtschaftsverlag), Marion Göth (Wienerberger AG) WSPÓŁPRACA Marion Kuzmany (A), Rūta Leitanaitė (LT), Christian Kriemelmeyer (DE), Gerhard Halama (DE), Sabine Merlevede (BE), Arnaud Mounier-Duchamp (FR), Michelle Richards (UK), Elaine Liversidge (UK), Balciunas Dainius (LT), Sabaitis Tomas (LT), Monika Sikorska (PL), Alexa Upplegger (DE) ZDJĘCIA Marc Sourbron (6–7, 28–29), Ruud Peijnenburg (10–11, 22–25), Piotr Deszkiewicz (20–21), Verplancke (12–13), Algimantas Kančas/Gustė Kančaitė (16–19), Stéphane Chalmeau (20–21), Andrew Smith SG Photography Ltd (26–27), Piotr Deszkiewicz/Hotel Krasicki (30–31), Polskie Stowarzyszenie Dekarzy (PSD) (34–35) GRAFIKA I DESIGN Simon Jappel (Österreichischer Wirtschaftsverlag) DRUK Stiepan & Partner Druck GmbH, Hirtenbergerstraße 31, 2544 Leobersdorf, PRODUKCJA Ueberreuter Druckzentrum GmbH

WIENERBERGER CERAMIKA BUDOWLANA SP. Z O. O.

ul. Ostrobramska 79
04-175 Warszawa
T +48 22 514 21 00
marketing.pl@wienerberger.com
www.wienerberger.pl

twitter.com/architectum
facebook.com/wienerberger
youtube.com/wienerbergerofficial



30



22



26



28



04 MISTRZ RECYKLINGU

Wang Shu

06 MIESZKANIE W DRZEWIE – W SAMYM ŚRODKU MIASTA

Antwerpia | Belgia

08 ESTETYCZNA KOMBINACJA Z DREWNA I GLINY

Morre | Francja

10 RATUSZ Z MEANDRAMI

Den Burg | Holandia

12 DOM, KTÓRY STAWIA ŻAGLE

Heist-aan-Zee | Belgia

14 DACH XXL

Titisee | Niemcy

16 ARCHITEKTURA DLA SZTUKI NA ŁONIE NATURY

Nida | Litwa

20 OAZA SPOKOJU POD METROPOLIA

Łódź | Polska

22 ŻYĆ I PRACOWAĆ W STODOLE

Leidsche Rijn | Holandia

26 BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE W NOWEJ ROLI

East Malling | Wielka Brytania

28 LAZUROWE SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

Houthalen-Helchteren | Belgia

30 NAGRODZONY HOTEL W ZABYTKOWYM ZAMKU

Lidzbark Warmiński | Polska

32 IMPLANT MIEJSKI W CEGLASTYM KOLORZE

Anykščiai | Litwa

34 DŁUGA DROGA KU MISTRZOSTWU

Mistrzostwa Młodych Dekarzy |
Polska



Muzeum Historyczne w Ningbo,
2003-2008, Ningbo, Chiny
fotograf: Lv Hengzhong

MISTRZ RECYKLINGU

W 2012 ROKU NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWĄ NA ŚWIECIE NAGRODĘ W DZIEDZINIE ARCHITEKTURY PO RAZ PIERWSZY PRZYZNANO CHIŃSKIEMU ARCHITEKTOWI. SHU WANG, KTÓREGO TWÓRCZOŚĆ WYRÓŻNIONO GŁÓWNIEM ZE WZGLĘDU NA SPECYFICZNE, PONOWNE WYKORZYSTANIE ROZBIÓRKOWYCH CEGIEŁ ORAZ DACHÓWEK: „W CHINACH ISTNIEJE WIELOWIEKOWA TRADYCJA RECYKLINGU. JA OKREŚLAM TO BUDOWNICTWEM RECYKLINGOWYM“.

„Stare cegły i dachówki to tworzywo reprezentujące tradycję, stanowiące zarazem zbiór naturalnych, ‘oddychających’ surowców. Mamy stale do czynienia z niedbałym postępowaniem lub porzucaniem materiałów rozbiórkowych. Mój projekt stanowi odpowiedź na ten trend” – tak Wang Shu objaśnia wykorzystanie starych cegieł w swoich konstrukcjach. Koncepcja recyklingu dachówek i cegieł z wyburzonych budynków doprowadziła do stworzenia – przez Wang Shu i jego żonę Lu Wenyu – „Amatorskiego Studia Architektonicznego”, specyficznego w rejonie Hangzhou. „Amatorskie”, czyli spontaniczne i eksperymentalne aspekty ich twórczości – w przeciwieństwie do, na przykład, architektury „autorytarnej” czy „monumentalnej”. Połączenie lokalnego pojmowania kultury oraz tradycyjnego rzemiosła z nowatorskimi projektami, uwzględniającymi przyszłościowe, proekologiczne trendy architektoniczne sprawiło, że „Amatorskie Studio Architektoniczne” stało się unikalne.

Wang Shu podkreśla, że uwzględnienie chińskiej tradycji architektonicznej stanowi ważny element

jego koncepcji: „Tradycyjna architektura w Chinach wykorzystuje lokalne zasoby surowców i uwzględnia powiązanie właściwości materiału, klimatu i stylu życia, w którym ludzie utrzymują ścisły związek z naturą. Nie traktujemy życia, jako bytowania niezmiennego, raz na zawsze ustalonego, lecz istotna jest także umiejętność akceptowania zmian zachodzących w przyrodzie oraz właściwego na nie reagowania; dotyczy to też odpowiedniej, zrównoważonej, przyjaznej środowisku wizji architektonicznej, co pragnę wyrazić w moich projektach. Dla mnie określenia ‘banalny wygląd retro’ czy dyskusje o ‘stylu’ i ‘symbolizmie’ są pozbawione sensu.“

BUDOWNICTWO PROEKOLOGICZNE W 2007 roku ukończono budowę Xiangshan - osiedla uniwersyteckiego Chińskiej Akademii Sztuki w Hangzhou – gdzie do pokrycia dachów wykorzystano ponad dwa miliony dachówek pozyskanych jako materiał rozbiórkowy ze zburzonych budynków. W tym samym roku architekci otrzymali „Global Award for Sustainable Architecture” (Globalna Nagroda za Architekturę



Dachówkowy ogród, 2010,
10-te Biennale Architektury, Wenecja, Włochy
fotograf: Lu Wenyu



Kampus Xiangshan, Chińska Akademia Sztuki, faza II, 2004-2007, Hangzhou, Chiny
fotograf: Lv Hengzhong

Zrównoważonego Rozwoju). Jednym z ich najbardziej znaczących projektów jest Muzeum Historyczne Ningbo, ukończone w roku 2008. Masywny budynek, który wygląda jak twierdza, jest charakterystyczny ze względu na ogromne ilości wsporników, skierowanych na zewnątrz ku górze, ciągnących się przez dziedzińce, pasáže, korytarze, schody i inne zakamarki. Najbardziej uderzającym elementem są jednak fasady, pokryte dachówkami odzyskiwanymi ze starych domostw, które uległy rozbiórce na terenie okolicznych prowincji.

Stare, częściowo uszkodzone i nowe materiały połączono tak, że tworzą imponujące kompozycje około 20 różnych rodzajów szarych i czerwonych kamieni, dachówek i cegieł.

W roku 2010 architekci zaprojektowali Pawilon Chiński na 10 Biennale Architektury w Wenecji, tworząc imponujący „Dachówkowy Ogród”, kompozycję rozciągającą się na dziedzińcu wystawowym w postaci dużego dachu, pokrytego ceramicznymi dachówkami.

W maju 2012, Wang Shu otrzymał Nagrodę

Pritzкера, określaną jako swoisty „Nobel architektoniczny”, najwyższe wyróżnienie dla architektów w skali światowej. Nominując Wang Shu jury wysłało ważny sygnał, stanowiący alternatywę dla obecnego rozwoju Chin, który charakteryzuje się przede wszystkim nowoczesnymi projektami inwestycyjnymi ale często pomija właściwą kulturę budowlaną.



MIESZKANIE W DRZEWIE – W SAMYM ŚRODKU MIASTA

WYBURZENIE STAREJ FABRYKI WIND W CIASNO ZABUDOWANEJ DZIELNICY ANTWERPII STWORZYŁO PRZESTRZEŃ DLA CZEGOŚ NOWEGO: ZAMIAST ZWYCZAJOWYCH SZEREGOWCÓW ARCHITEKCI ZGROMADZILI NAD SOBĄ RÓŻNE TYPY MIESZKAŃ. W TEN SPOSÓB POWSTAŁ DYNAMICZNY KRAJOBRAZ DACHÓW Z ZIELONYCH, GLAZUROWANYCH DACHÓWEK.



W tej zielonej wieży z sześcioma odrębnymi mieszkaniami, zaaranżowanymi wokół zielonego dziedzińca, można się poczuć jak w koronie drzewa. Projekt każdego z pięter jest indywidualny, ponieważ projektanci Import Export Architecture kierowali się pod względem formy przekrojami różnych owoców.

Architekci opracowali koncepcję przypominającej drzewo wieży z sześcioma mieszkaniami wokół pełnego zieleni, wewnętrznego dziedzińca. Na pytanie, jak rozgęścić ciasną zabudowę w środku miasta, pracownia Import Export Architecture odpowiedziała rozwiązaniami zainspirowanymi przekrojami owoców – awokado, jabłka, pomidora lub kiwi. Możliwości były oczywiste: począwszy od usunięcia centralnej pestki (awokado), wokół której mogą powstawać budynki, aż do rozrzedzenia zabudowy w formie wielu małych ziarenek (kiwi).

ZAMIESZKAĆ PIĘTROWO Zamiast postawić typowy szeregowiec, architekci w jednym bloku mieszkalnym, graniczącym z jezdnią, umieścili sześć różnych typów mieszkań o poprzecznych poziomach oraz ukoronowali tę konstrukcję tarasem na dachu. W efekcie powstała dynamiczna fasada o przeplatających się jednostkach, którą nie od razu pojmie niewprawione oko. Pierwotny pomysł pionowej, w całości zielonej fasady nie mógł zostać

zrealizowany. Zamiast tego zespół architektów zlecił wykonanie zdjęcia korony drzewa, której trzy odcienie zieleni zostały naniesione na glazurowane dachówki, którymi pokryto fasadę. Zdjęcie zostało powiększone tak mocno, aż widoczne stały się pojedyncze piksele. Dokładnie ten sam wzór został przeniesiony na glazurowane, ceramiczne dachówki. Projektanci zdecydowali się na dachówkę, ponieważ chcieli przeciwstawić miejskiej ciasnocie materiał, który nadaje pewną podmiejską aurę. Metafora drzewa kontynuowana jest także w sprawiającym wrażenie kory cokole budynku, który został wykonany z brązowych cegieł elewacyjnych.

Poprzez kwadratowe otwory okienne z matowego aluminium, w które wbudowane są właściwe okna, można rzucić okiem na miasto. Lokalizacja każdego otworu została zaplanowana po starannych przemyśleniach i staje się dla obserwatorów architektonicznie szczególnie wartym obejrzenia elementem lub ciekawostką miasta, jak na przykład wieża kościoła.

INFO

PROJEKT
Budowa budynku z sześcioma mieszkaniami w śródmieściu

INWESTOR
AG Vespa – autonomiczne biuro komunalne ds. nieruchomości i projektów rozwoju miasta Antwerpia

ARCHITEKT
IEA Import Export Architecture, Antwerpia

GŁÓWNY WYKONAWCA
D'Hulst Van Ryment, Lier

DEKARZ
LGJ Dakwerken, Westerlo

DACHÓWKA
VHV glazurowana, w trzech odcieniach zieleni

ESTETYCZNA KOMBINACJA Z DREWNA I CERAMIKI

DOM JEDNORODZINNY W MORRE, NIEDALEKO BESANÇON, POJAWIA SIĘ PO GENERALNYM REMONCIE W NOWEJ SZACIE Z DREWNA I CERAMIKI. TA UJMUJĄCA KOMBINACJA MATERIAŁÓW OKAZUJE SIĘ ROZWIĄZANIEM IDEALNYM POD KAŻDYM WZGLĘDEM.



Efektywność energetyczna, komfort, estetyka, dopasowanie do otoczenia oraz szacunek dla środowiska – takie były oczekiwania właściciela odnośnie renowacji i remontu domu. Rozwiązanie z zastosowaniem drewna i dachówki ceramicznej, które miało spełnić wszystkie życzenia Inwestora, znalazł architekt Alain Brustel z biura projektowego Design Architecture.

W IDEALNEJ HARMONII Podczas prac budowlanych zachowano jedynie serce budynku; nowa drewniana konstrukcja w ramach renowacji dachu i fasady sprawia ostatecznie wrażenie kompletnie nowe-

go obiektu. Zarówno na obu spadzistych dachach, jak i na elewacji górnego piętra zastosowano dachówki o patynowanym odcieniu czerwieni – dokładnie rzecz ujmując są to prostokątne, płaskie dachówki, układane z przesunięciem. Modrzewiowa obudowa pozostałej części elewacji oraz dachówka uzupełniają się wzajemnie w perfekcyjny sposób w dotyku i naturalnym kolorcie. „Niuanse kolorystyczne dachówki zostały tak dobrane, aby z czasem zaczęły harmonizować z obudową z surowego drewna modrzewiowego. Wybór tych naturalnych materiałów, które wymagają tak niewiele pielęgnacji, umotywowany był także trwałością tak ważną w tym projekcie” – mówi architekt.



Ten jednorodzinny dom prezentuje się po generalnym remoncie jako obiekt ekologiczny w nowej szacie z ceramicznej dachówki i drewna. Wnętrze pozostało co prawda zachowane, jednak nowa powłoka i konstrukcja drewniana w ramach renowacji dachu i fasady wywołują wrażenie nowego obiektu.

Cały remont został zaplanowany i wykonany w ramach ekologicznej koncepcji niskoenergetycznej, przy czym połączenie drewna i dachówki okazało się oprócz walorów estetycznych wyjątkowo wydajne także pod względem energetycznym. Wielkie szklane fronty dbają o niezbędne promieniowanie słoneczne i pozyskiwanie w ten sposób ciepła zimą. Izolacja cieplna składa się z wełny drzewnej, zaplanowane jest opalanie drewnem. Przewidziano instalację doprowadzania i odprowadzania powietrza. W ten sposób powstał obiekt w zgodzie z naturą, w którym przy wyborze stosowanych materiałów obok czysto estetycznych aspektów na pierwszy plan wysunęły się względy ekologiczne.

INFO

PROJEKT
Remont generalny domu
jednorodzinny

INWESTOR
Prywatny, Morre

ARCHITEKT
DESIGN Architecture, Besançon,
Alain Brustel

DEKARZ
Simonin Frères, Montlebon

DACHÓWKA
301, rustykalna

RATUSZ Z MEANDRAMI

JĘZYK FORMY ORAZ WYBÓR MATERIAŁU NA NOWY RATUSZ W DEN BURG NA WYSPIE TEXEL NOSZĄ ZNAMIONA KUNSTU ARCHITEKTÓW ALBERTS & VAN HUUT. WSPÓLNIE Z MIESZKAŃCAMI WYSPY OPRACOWANO RELATYWNIE NISKI BUDYNEK Z WIDOCZNYM NAWIĄZANIEM DO NATURY I OTOCZENIA.



Biuro Alberts & Van Huut z Amsterdamu będzie świętować w przyszłym roku 50-lecie istnienia. Jego działalności niezmiennie przyświeca zasada: Natura jest stałym źródłem inspiracji. „Chcieliśmy odzwierciedlić meandry wydm i mielizny podczas odpływów na wyspie i wokół niej w projekcie ratusza.” Także typowy dla Texel kształt owczarni o stromym dachu, gdzie linia kalenicy na froncie budynku oraz w połowie jest najwyższa, budzi wyraźne skojarzenia z nowym ratuszem. Budynek odzwierciedla meandry zarówno w linii kalenicy jak i w segmentach fasady.

W DUCHU WSPÓŁPRACY Doświadczenia zdobyte podczas dwunastu poprzednich projektów ratuszy spowodowały, iż Alberts & Van Huut w intensywny sposób włączyli mieszkańców w proces projektowania. Na spotkania z mieszkańcami architekci zabierali papier, masę do modelowania oraz farby, aby pomóc

mieszkańcom w wyrażeniu ich kreatywności. Także uczniowie z okolicy mogli przyczynić się do powstania projektu ratusza, tworząc na przykład mozaiki z glazury, które podziwiają obecnie wszyscy użytkownicy gotowego obiektu.

W ZGODZIE Z KRAJOBRAZEM Zarys ratusza stanowi otwarte koło, strefa wejścia i sala posiedzeń znajduje się w połowie łuku. Przytulność i kontakt z otoczeniem to dwa podstawowe parametry projektowe architektów. Z wysokich okien sali posiedzeń rozpościera się widok na centrum Den Burg.

Ukośne fasady z nieregularnym rozmieszczeniem okien oraz łączące się ze sobą dominujące dachy zostały obudowane dachówkami ceramicznymi i ceglami klinkierowymi. Relatywnie małe formaty elementów ceramicznych nadają się bardzo dobrze do tworzenia nietypowych kształtów. „Pracujemy dużo



Podczas stawiania nowego ratusza na pierwszym miejscu znajdowała się natura jako źródło inspiracji, ponieważ architekt chciał w projekcie nawiązać do meandrów wydm i mielizn otaczających wyspę. Obiekt powstał przy współpracy z mieszkańcami.

i chętnie z dachówkami ceramicznymi i ceglami klinierowymi”, mówi Max van Huut. „Bardzo ładnie się one starzeją. Kiedy się zabrudzą, dosyć łatwo się je czyści i budynek znowu wygląda jak nowy. Materiał ten nie sprawia także żadnego problemu przy recyklingu.”

Kolor ścian dopasowano do koloru wydm dookoła. Architekci wybrali bordowy kolor dla ram okiennych i drzwiowych, nawiązujący do ceramicznych elementów dachu, odświeżony zielono patynowanymi, miedzianymi elementami rynien.

INFO

PROJEKT
Budowa nowego ratusza
w Den Burg na wyspie Texel

ARCHITEKT
Alberts & Van Huut, B.V.,
Amsterdam

DACHÓWKA
Datura, rustykalna angoba



DOM, KTÓRY STAWIA ŻAGLE

NA ATRAKCYJNEJ, NAROŻNEJ DZIAŁCE NA RYNKU HEIST-AAN-ZEE POWSTAŁ W MIEJSCU DAWNEJ KAWIARNI NOWY DOM WIELORODZINNY Z LOKAŁEM USŁUGOWYM, KTÓREGO DZIĘKI ORYGINALNEMU ŁUKOWI DACHU NIE MOŻNA PRZEOCZYĆ.



Ten obiekt dzięki oryginalnemu łukowi dachu natychmiast wpada w oko. Czerwona dachówka, białe ściany i szare profile okienne tworzą, dzięki wywodzącym się z tradycji ale nowoczesnym zabiegom architektonicznym, bardzo charakterystyczny obraz.

Na życzenie Inwestora, by stworzyć budynek wyjątkowo położony i o szczególnym charakterze, architekt na nowo zinterpretował typowy dla tej okolicy, ale trochę „ciężki” styl anglo-normandzki. Znane na miejscu materiały, jak czerwona dachówka, białe wapnowane ściany i szare profile okienne wiodą prym w zaprojektowanym obiekcie. W oparciu o najróżniejsze elementy wywodzące się z lokalnej tradycji i nowoczesnie zrealizowane pod względem architektonicznym powstała fantazyjna kompozycja, zaskakująco zgodna z duchem czasu.

CHARAKTERYSTYCZNY DACH Najbardziej charakterystycznym elementem domu jest jego dach, który pokrywa obie dłuższe strony budynku łukiem od kalenicy do okapu. W zakrzywioną powierzchnię dachu wbudowane są okna poziome, pionowe oraz dwie lukarny. Od frontu krawędzie dachu są możliwie wąskie, w ten sposób powstało wrażenie żagla wypełnionego wiatrem.

Fasada okrągłego dachu pokryta naturalnie czerwoną dachówką jest relatywnie tania w wykonaniu oraz zapewnia optymalną izolację termiczną budynku. Dźwigary klejone w formie łuków są zakotwiczone ze stropami pięter i tworzą szkielet konstrukcyjny dachu; róg budynku jest dodatkowo wsparty konstrukcją metalową.

DYNAMICZNA FASADA Fasada od strony rynku jest w stylu południowym i odróżnia się od drugiej, jednolitej fasady zaokrąglonego dachu szerokimi tarasami. Balkony te wydają się wysuwać od frontu zaokrąglonego dachu i nadają budynkowi z tej strony zupełnie inną dynamikę. Znajdujące się jeden nad drugim balkony chronią się od zbyt silnego promieniowania latem, zaś kiedy zimą słońce jest nisko położone, naturalne światło sięga daleko do pomieszczeń tworząc przytulną atmosferę. Balustrady tarasów zabudowane są od dołu do góry masywnymi szybami od mlecznych po przezroczyste, co stanowi elegancką i doskonałą zasłonę.

Parter, dzięki przeszklonej witrynie narożnego pomieszczenia sklepowego tworzy cokół dla trzech pięter, na których znajdują się łącznie cztery mieszkania, wśród nich mieszkanie dwupoziomowe. Mieszkanie na poddaszu z mansardą pod zaokrąglonym dachem tworzy ekskluzywne zwieńczenie konstrukcji – zaś w piwnicy znajduje się wielki zbiornik na deszczówkę.

INFO

PROJEKT

Pomieszczenia sklepowe i cztery mieszkania, Heist-aan-Zee

ARCHITEKT

Frederik Grimmelprez,
Blankenberge

WYKONAWCA

- Stan surowy: Bouwonderneming Canneyt, Oostkamp
- Konstrukcja dachu: Frans Fierens, Zedelgem
- Pokrycie dachowe: Dirk De Prest, Oedelem

DACHÓWKA

Obudowa elewacji i zaokrąglony dach: 301, naturalna czerwień



DACH XXL

PRZEOGROMNY DACH NOWEGO „RAJU BASENOWEGO SCHWARZWALD” („BADEPARADIES SCHWARZWALD”) NAD JEZIOREM TITISEE STANOWIŁ WIELKIE WYZWANIE TECHNICZNE DLA PROJEKTANTÓW I WYKONAWCÓW, ZE WZGLĘDU NA ZNACZNE OBCIĄŻENIA ŚNIEGIEM W TYM REGIONIE; JEDNAK PORADZONO SOBIE Z NIM PO MISTRZOWSKU.

Titisee to ulubiony cel wycieczek w Schwarzwaldzie, który to w roku 2011 wzbogacił się o „Raj basenowy Schwarzwald”. Kształt budynku rozpoznaje się już z daleka, chociaż w praktyce składa się on jedynie z dachów. Celem było stworzenie estetycznie zadowalającego i trwałego dachu, spełniającego wymogi fizyki budowli i statyki w regionie narażonym na obfite opady śniegu. Dwa ogromne dwuspadowe dachy, zbliżone do siebie pod kątem prostym, tworzą nie tylko konieczną pokrywą, lecz są cechą charakterystyczną obiektu pod względem optycznym i konstrukcyjnym. Dzięki tradycyjnemu w tych okolicach materiałowi na pokrycie dachu udało się mimo imponujących powierzchni wpisać kompleks w krajobraz Schwarzwaldy.

WYZWANIE TECHNICZNE Obiekt mający na planie kształt litery T składa się ze szklanego pawilonu z przesuwным dachem panoramicznym, długiego

dachu pokrytego dachówką ceramiczną oraz ukośnie wystających, szklanych frontów na szczytowych bokach środkowego prześwitu. Od frontu oszkloną część wejściową pokrywa drugi, nieco mniejszy dach z dachówki ceramicznej. Powierzchnia wielkiego dachu mierzy około 4.000 metrów kwadratowych i jest ukoronowaniem „raju zjeżdżalni”. Przestrzeń ogromnego „krajobrazu dachów” wymaga jednak także specjalnych rozwiązań technicznych, ponieważ trapezowa konstrukcja dachu z dźwigarów klejonych podtrzymuje nie tylko ciężar konstrukcji dachu, lecz także dużą część zjeżdżalni zawieszonych na dźwigarach.

OPRZEC SIĘ ŚNIEGOM I LODOM Ekstremalne masy śniegu i lodu, do dwóch metrów wysokości, nie są w tym regionie rzadkością – dlatego na pierwszym planie było zapewnienie konstrukcji odpornej na warunki zimowe. Zastosowano czerwoną, angobowaną



Wielkie dachy pokryte dachówką wymagają stosowania specjalnych rozwiązań: zimą 2011/2012 około siedmiu metrów śniegu i lodu zgromadziło się na okapach. W ekstremalnych przypadkach należy się liczyć z około 6 tonami śniegu na metr bieżący. Dlatego przy takich dachach o wyjątkowej długości krokwi rezygnuje się w zupełności z systemu gromadzenia śniegu. Śnieg może zsuwać się bez przeszkód. Zdjęcie u góry: odwodnienie dachu przejmują wielkie rynny w bruku wokół budynku.

dachówkę firmy Wienerberger, tzw. „reńską”. Nowy model dysponuje zintegrowanym systemem mocowania Sturmfix. Ogromne powierzchnie dachu bez zarzutu przetrwały pierwsze burze oraz siedem metrów śniegu i lodu, z którymi mieliśmy do czynienia zimą 2011/2012. Koncepcja konsekwentnego, w pełni ceramicznego pokrycia wielkiej powierzchni dachu została opracowana na zasadzie dialogu między projektantem, zatrudnionymi rzemieślnikami oraz przy fachowym doradztwie firmy Wienerberger. Wiele zastosowanych tu rozwiązań bazuje na dawnej wiedzy budowlanej, zachowanej w tym regionie.

INFO

PROJEKT
Raj basenowy (Badeparadies)
Schwarzwald Titisee

INWESTOR
WUND Gruppe, Friedrichshafen

PROJEKTANT KONSTRUKCJI
NOŚNEJ
Holzbau Amann GmbH,
Weilheim-Bannholz

DEKARZ
Rudi Metzler GmbH, Hinterzarten

DACHÓWKA
Cosmo 13 S, czerwona angoba



ARCHITEKTURA DLA SZTUKI NA ŁONIE NATURY

POŚRODKU MALOWNICZEGO PÓŁWYSPU MIERZEI KUROŃSKIEJ NOWA „KOLONIA ARTYSTÓW NIDA” STANOWI INTERESUJĄCĄ SCENĘ DZIAŁAŃ AKADEMII SZTUKI WILNO. BIURO ARCHITEKTONICZNE KANCAS STUDIO ZAPROJEKTOWAŁO WYJĄTKOWO KONSEKWENTNY W SWEJ FORMIE BUDYNEK, KTÓRY DZIĘKI SWOJEJ PROSTOCIE I CIEMNYM BARWOM PERFEKCYJNIE WTAPIA SIĘ W OTOCZENIE ZNAJDUJĄCE SIĘ POD OCHRONĄ.





Od XIX wieku wioska rybacka Nida rozwinęła się w ulubioną letnią rezydencję artystów. Malarzy, aktorów, pisarzy i filozofów wabił przepiękny krajobraz między białymi wydhami, morzem i lasami sosnowymi, pielgrzymowali więc z całej Europy do tego odległego miejsca.

ARTYSTYCZNA AURA NABIERA ROZMACHU

Nowy kompleks „Kolonii Artystów Nida” – jako oddział Akademii Sztuki Wilno – został tu umiejscowiony w nawiązaniu do dawnej aury artystycznej tego miejsca i nadaje mu nowego rozmachu. Na starych murach obozu z czasów sowieckich został postawiony budynek z pięcioma atelier, strefą mieszkaniową dla studentów oraz wielofunkcyjną halą. Mają się tu odbywać najróżniejsze imprezy, konferencje, semina-

ria, festiwale sztuki i wystawy, ma to być platforma kreatywności dla studentów sztuki, profesorów i artystów, ma oferować kontakt z publicznością.

Duży, dwupiętrowy, drewniany budynek jest podzielony wzdłuż na trzy części, pokryte dachówką ceramiczną. Już na pierwszy rzut oka ma się raczej wrażenie, że są to trzy budynki w zabudowie szeregowej niż jedno centrum kulturalne; jest to zamierzone działanie, aby sprawić wrażenie mniejszej powierzchni i wywołać efekt przytulności.

PRECYZYJNY JĘZYK ARCHITEKTURY Przy bliższych oględzinach spostrzega się jednak doskonale przemyślany budynek, który zarówno w przejrzystości, jak i w prostocie formy posługuje się precyzyjnym językiem architektury. Nie bez znacze-



Ponieważ na wysokości oczu ma się tutaj powierzchnię dachów, wybór dachówek był sprawą szczególnej wagi i przemyśleń. Gliniastoczerwony kolor części budynku pod okapami oraz ściany fasady wejściowej kontrastują ze sobą. Daleko wystający dach oraz pionowe elementy tworzą zacienioną werandę, która zachęca do odpoczynku.

nia jest równomierna, szara kolorystyka drewnianych ścian i ceramicznych dachówek, które dają spokojny i jednolity obraz.

Zaprojektowany z rozmachem centralny drewniany taras, który na pierwszym piętrze jest zintegrowany ze środkowym z trzech dachów, służy kontemplacji. Ponieważ na wysokości oczu ma się tutaj powierzchnię dachów, wybór dachówek był sprawą szczególnej wagi i przemyśleń. Zastosowano lekko błyszczącą dachówkę, która sprawia, że powierzchnia dachu mieni się zależnie od gry światła różnymi odcieniami i nadaje im żywotności.

Dwa częściowo ogólnodostępne korytarze dzielą budynek w poprzek na trzy nierówne części. Jeden prowadzący prawie dookoła korytarz jest kolejną strefą łączącą wnętrze budynku ze światem

zewnątrznym, także z fasadą wejściową, która jest charakterystycznym elementem całości. Tylne powierzchnie elewacji, na której znajdują się także drzwi wejściowe pod okapem, została pomalowana na wyrazisty, karminowy kolor. Przednia część elewacji z wąskimi, ustawionymi wzdłuż panelami upodabnia tę część budynku do arkad. Powstała w ten sposób strefa, czerwona, wąska i długa budzi skojarzenia ze świątynią buddyjską.

Inwestor – Akademia Sztuki Wilno – uczyniła poprzez realizację tego nowoczesnego projektu ważny znak w duchu współczesnej historii architektury.

INFO

PROJEKT
Kolonja Artystów Nida

ARCHITEKT
Kancas studio – Algimantas
Kancas, Tomas Petreikis, Gustė
Kancaitė, Tomas Kučinskas

INWESTOR
Akademia Sztuki Wilno

GŁÓWNY WYKONAWCA
UAB Rekosta

DACHÓWKA
Actua 10, grafitowa angoba
szlachetna



OAZA SPOKOJU POD METROPOLIĄ

OSIEDLE SŁONECZNE WZGÓRZA, ZACHWYCAJĄCE ELEGANCKĄ ZABUDOWĄ, USYTUOWANO NA ZBOCZU WZNIESIENIA W OKOLICACH ŁODZI. DEWELOPER I PRACOWNIA ARCHITEKTONICZNA SKUPILI SWE WYSIŁKI NA NADANIU KOMPLEKSOWI CHARAKTERU PRZYJAZNEGO ŚRODOWISKU.

NOWOCZESNE ROZWIĄZANIA ARCHITEKTONICZNE Kompleks składa się z 27 domów oraz 16 mieszkań w apartamentowcach, na obszarze zajmującym aż 30 tys. m². Tak duży teren pozwala cieszyć się spokojem w otoczeniu precyzyjnie zaprojektowanej zieleni. Projekt odchodzi od stylistyki popularnych domów „dworkowych”, w kierunku nowoczesnych i eleganckich brył. Ciekawie prezentują się dachy osiedla pokryte dachówką Renesansową Universo, angobowaną w kolorze czarnym. „Nie chcieliśmy, aby domy miały poddasza, zależało nam na wysokich pomieszczeniach, usytuowanych na piętrze (2,8 m), stąd w projekcie dachy czterospada-

we, na dachówki ceramiczne zdecydowaliśmy się ze względu na ich wysoką jakość” – opowiada architekt Witold Mechowski.

ROŚLINNOŚĆ I PRZESTRZEŃ DLA KAŻDEGO Roślinność, którą udostępniono wszystkim mieszkańcom jest największym powodem do dumy dla architekta i dewelopera. Mnogość drzew i krzewów zaskakuje każdego gościa Słonecznych Wzgórz. Charakterystyczną cechą osiedla jest również ogromna przestrzeń, która zapewnia przestronność rezydentom. Projektantowi Słonecznych Wzgórz zależało na tym, aby zapewnić mieszkańcom jak



Słoneczne Wzgórza zawdzięczają swój unikalny charakter zboczu, na którym leżą, o aż siedmiometrowej różnicy poziomu terenu. Uniemożliwiło to typową dla osiedli rodzinnych zwięzłą zabudowę. Wolną przestrzeń zagospodarowano zielenią, kompleks stał się wyjątkowy – tłumaczy architekt Witold Mechowski. Jest to pierwsze osiedle w Łodzi z zaplanowaną, ogólnodostępną roślinnością.

najwięcej prywatności i spokoju, która komponuje się z otaczającymi osiedle lasami.

SZLACHETNA CERAMIKA Poszukiwania produktów na budowę domów nie trwały długo. „Zależało nam na trwałym i naturalnym materiale, cechującym się dobrymi parametrami termicznymi oraz cieszącym się uznaniem przyszłych mieszkańców, oczywistym wyborem były więc cegły i dachówki ceramiczne firmy Wienerberger” – mówi Witold Mechowski. Architekt i inwestor zastosowali również pasującą do dachu cegłę klinkierową Terca Stratus a ściany konstrukcyjne wykonali w systemie Porotherm Dryfix.

INFO

PROJEKT
Osiedle domów „Słoneczne Wzgórza”

ARCHITEKT
Pracownia Architektury i Urbanistyki
Witold Mechowski

INWESTOR
Eden – Dom s.c.

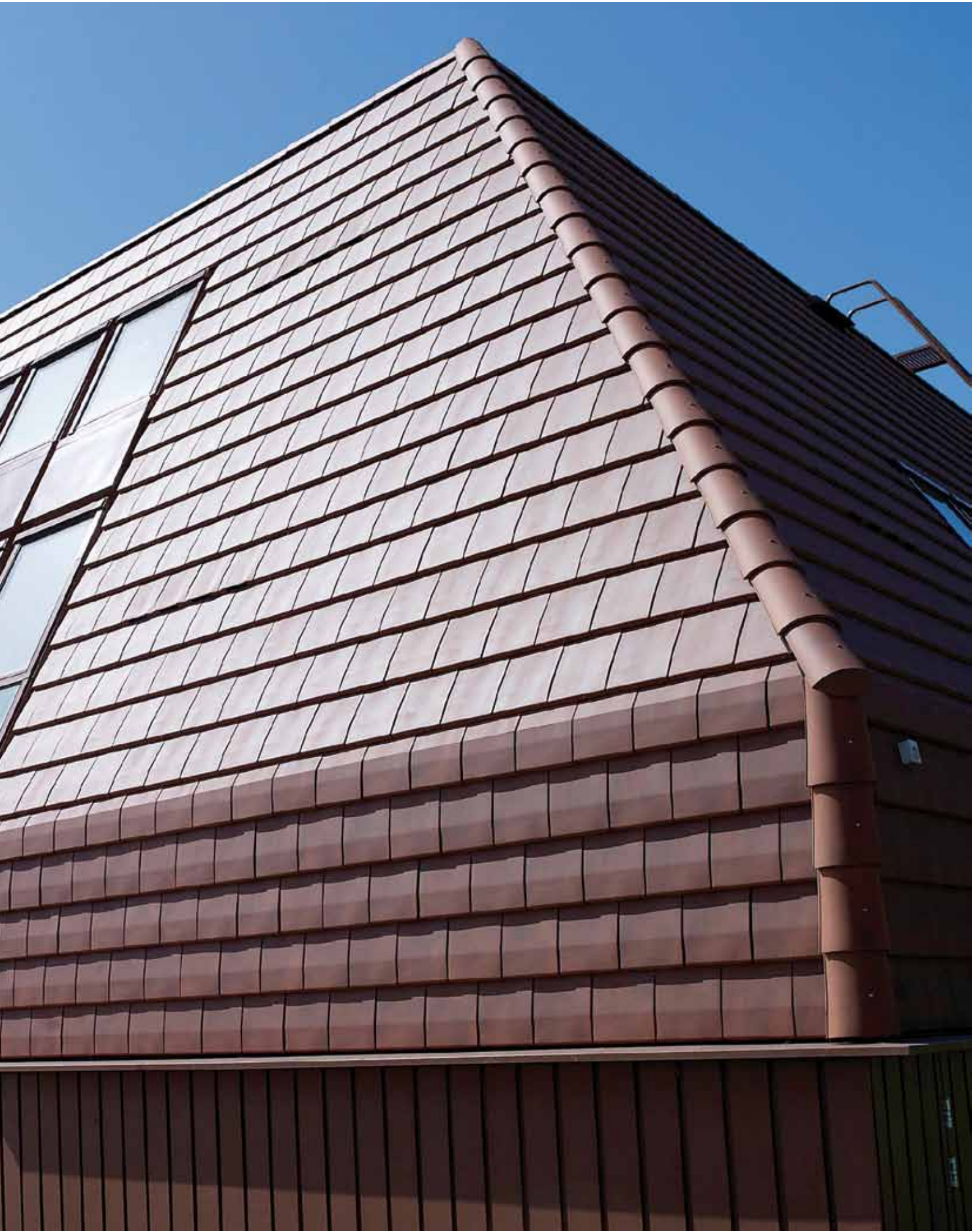
WYKONAWCA/DEKARZ
Eden – Dom s.c.

DACHÓWKA
Renesansowa Universo,
czarna angoba

ŻYĆ I PRACOWAĆ W STODOLE

W ŚRODKU DAWNEGO CZEREŚNIOWEGO SADU POSTAWIONO W HOLENDERSKIM LEIDSCHÉ RIJN TRZY NOWE, WYRAZISTE DOMY MIESZKALNE DLA ARTYSTÓW. TYM RACZEJ NIEKONWENCJONALNYM PROJEKTEM BIURO ARCHITEKTONICZNE ONB NAWIĄZAŁO DO ROLNICZEJ PRZESZŁOŚCI TEGO MIEJSCA, PONIEWAŻ BUDYNKI MAJĄ KSZTAŁT WOLNOSTOJĄCEJ STODOŁY.







„Aby przekonać artystów do przeprowadzki do Leidsche Rijn, nie buduje się standardowego szeregowca“, mówi Lars Zwart z Op ten noort blijdenstein architecten (ONB). W związku z tym domy te są zupełnie inne niż standardowe: na parterze każdy mieszkaniec ma do dyspozycji wielkie atelier, zaś na obu górnych piętrach znajduje się strefa mieszkalna. Wspólne foyer jest niezaprzeczalnym majstersztykiem, ma trzy piętra wysokości i jest dobrze doświetlone przez wąski otwór w dachu. Stąd otwierają się drzwi do wszystkich pracowni, a dodatkowo to pomieszczenie oferuje artystom możliwość wspólnej prezentacji prac.

ARTYSTYCZNA JEDNOŚĆ Aby w miarę możliwości nadać budynkom wygląd autentycznej stodoły, kolor zewnętrznej ściany obu budowli jest tylko jeden, nadają go zastosowane dachówki. Rela-

tywnie płaskie dachówki, pokrywające powierzchnię jak jedna płyta, bardzo spodobały się architektom jako rozwiązanie dla ich abstrakcyjnego pomysłu. Jedyne obramowanie wejścia głównego jest w innym kolorze. Wielkie drzwi z wyrazistymi skrzydłami są białe i zwracają uwagę; są wykonane z drewna sprawiającego wrażenie masywnego. Specjalnie, w nadmierny sposób uwidocznione nad drzwiami numery mieszkań, dopełniają artystycznego obrazu strefy wejściowej.

Spójną, solidną powierzchnię nie tylko pod względem kolorystycznym tworzy zarówno pokrycie wysuniętego daleko w dół ceramicznego dachu, jak i drewniana fasada oraz ramy okien i drzwi z aluminium. Także więzary dachowe budynku zostały optycznie powiększone, poprzez umieszczenie dachówek w ukośnej płaszczyźnie pionowej powierzchni fasady. Za pomocą klejonej dachówki mansardowej utworzo-



Trzy powierzchnie dachów, sięgające daleko w dół to charakterystyczny widok domów artystów, które wyróżniają się głównie niesamowitym wyglądem: architekt świadomie nawiązał do formy stodoły typowej dla tego regionu i stworzył rozciągniętą budowlę, której elementy różnią się kolorem pokrycia dachu. Dachówka ceramiczna okazała się tutaj perfekcyjnym rozwiązaniem dla niekonwencjonalnego, wspóczesnego projektu.

no płynne przejście, także ramy okienne przechodzą z fasad na powierzchnię dachu.

„Mieszkańcy są dumni z tego kompleksu i to jest najlepsza pochwała, jaką może otrzymać architekt“, mówi Zwart. „Najlepsze zaś jest to, że każde pomieszczenie ma własną atmosferę i wyposażenie. Wspólne pomieszczenie zostało bardzo dobrze przyjęte, regularnie odbywają się tam wystawy. A czereśniowy sad kwitnie!“

INFO

PROJEKT

Mieszkania z atelier, Leidsche Rijn

ARCHITEKT

Op ten noort Blijdenstein Architecten en adviseurs, Utrecht

DACHÓWKA

Actua, ciemnoszara, cieniowana i łupkowo-szara

BUDOWNICTWO PRZEMYSŁOWE W NOWEJ ROLI

SAMO SERCE PRYWATNEGO OSIEDLA, SKŁADAJĄCEGO SIĘ Z „SZYTYCH NA MIARĘ” OŚMIU OBIEKTÓW „OAST COURT FARM“, STANOWI DAWNA SUSZARNIA CHMIELU (OAST HOUSE). TRZY OKRĄGŁE BUDOWLE WYRÓŻNIAJĄ SIĘ DACHAMI W KSZTAŁCIE STOŻKÓW.





Niezmierne ważne było dla Inwestora znalezienie odpowiednich dachówek dla tak wyjątkowego projektu budowlanego: „Patynowane odcienie czerwieni i czerni harmonizują z pozostałymi kolorami i doskonale pasują do historycznego charakteru budowli. Ponadto dachówka Alban jest rozwiązaniem trwałym i korzystnym kosztowo.” Różnorodna tekstura powierzchni powstała z jednej strony dzięki powtórnie użytemu piaskom odlewniczym, z drugiej zaś dzięki częściowo ręcznemu procesowi produkcji.



Hrabstwo Kent w południowo-wschodniej Anglii znane jest między innymi z upraw chmielu. Dawne budynki, które w procesie warzenia służyły do suszenia chmielu, są symbolem tych okolic. Obecnie stoją one w większości puste, dlatego te piękne budowle przemysłowe odkryto jako ulubione obiekty do adaptacji na niezwykle mieszkania. Również niniejszy projekt „Oast Court Farm” w East Malling doprowadził do powstania ekskluzywnego „Gated Community”.

ZAMIESZKAĆ W WIEŻY W nawiązaniu do miejscowej tradycji budowlanej powstało na terenie historycznych suszarni chmielu osiem domów wokół centrum składającego się z trzech okrągłych budynków.

Byłe szyby suszarni chmielu są widoczne już z daleka jako charakterystyczne, białe elementy dachowe. Te trzy wyraziste wieżyczki, podobne do południowo-włoskich „trulli” nazywa się „The Offham” i stanowią one najbardziej luksusową część całego kompleksu: pięć sypialni. Mimo nawiązań historycznych są wyposażone i urządzone wyjątkowo nowocześnie.

Te trzy okrągłe obiekty o dachach w formie stożków są tak istotnym elementem osiedla, iż, z uwagi na ich historyczne wzorce, wielką wagę przykładano do pokrycia dachu. Zastosowano dachówki wyglądające na patynowane. Historyczne wrażenie powstaje dzięki częściowo ręcznemu procesowi produkcji oraz domieszaniu piasków odlewniczych.

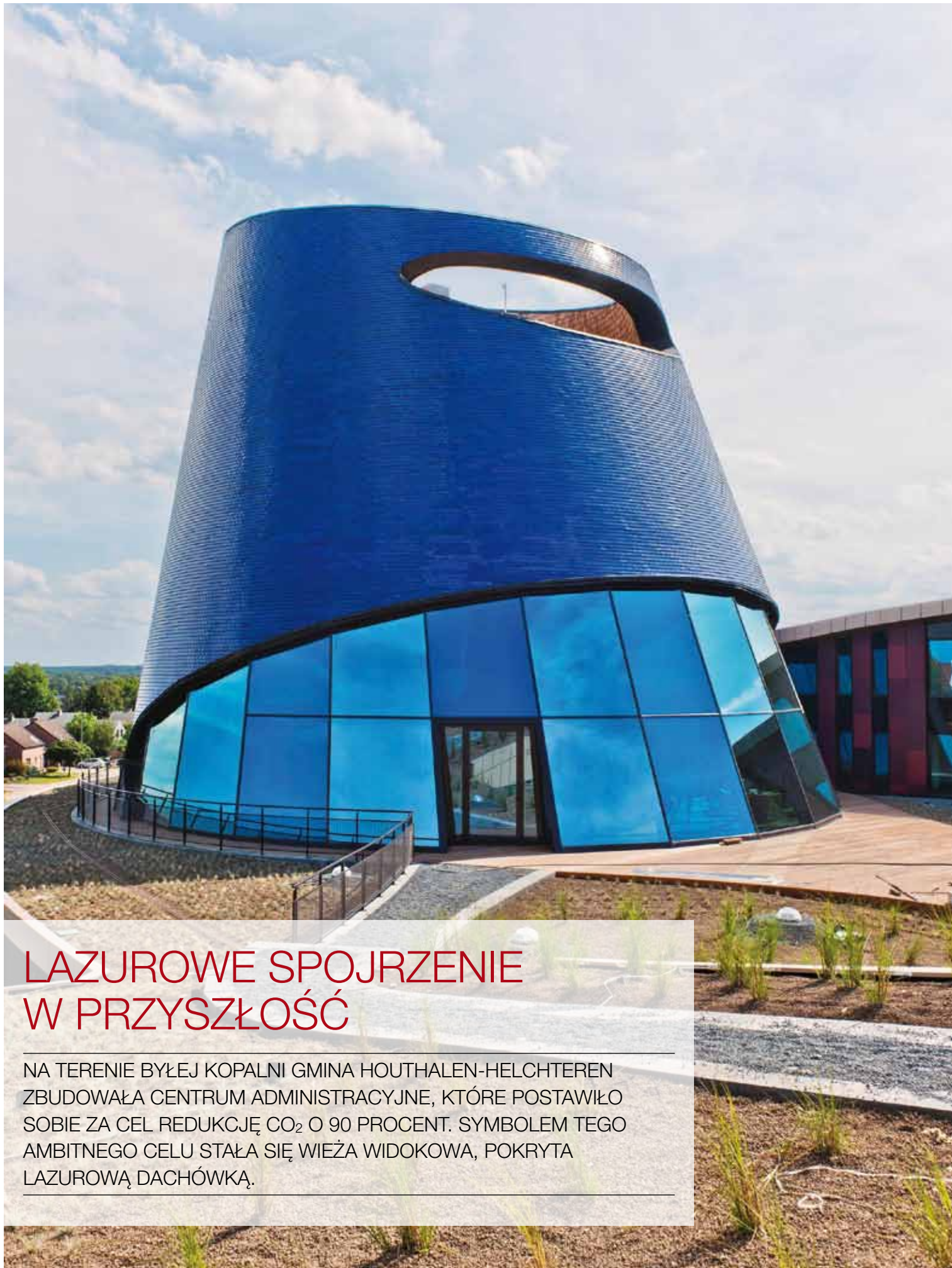
INFO

PROJEKT
Osiedle Oast Court Farm,
East Malling

INWESTOR
Hillreed Residential Developments
Ltd

DEKARZ
Russell and Russell Roofing

DACHÓWKA
Alban, Sussex Blend



LAZUROWE SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

NA TERENIE BYŁEJ KOPALNI GMINA HOUTHALEN-HELCHTEREN ZBUDOWAŁA CENTRUM ADMINISTRACYJNE, KTÓRE POSTAWIŁO SOBIE ZA CEL REDUKCJĘ CO₂ O 90 PROCENT. SYMBOLEM TEGO AMBITNEGO CELU STAŁA SIĘ WIEŻA WIDOKOWA, POKRYTA LAZUROWĄ DACHÓWKĄ.



Dbałość o ekologię w każdym aspekcie charakteryzuje tę rzucającą się w oczy budowlę pod każdym względem: szczelna powłoka budynku, potrójne przeszkle-
nia, regulowane osłony przed słońcem,
mechaniczna wentylacja z odzyskiem
ciepła i pompa ciepła, zielone dachy
i energooszczędny system oświetlenia;
całość uzupełnia z daleka widoczny
element: płaskie dachówki w lazurowym
kolorze.

Elegancka wieża osłania główne wejście na teren obejmujący 17.000 metrów kwadratowych i przypomina dawne wieże kopalni, które skrywały chłodzącą wodę dla centrali elektrycznej. Kolor lazurowy dachówki, którym pokryta jest fasada wieży sprawia, że zaciera się granica między wieżą a niebem. Organiczne falowanie leżące u podstaw tutejszej architektury, dochodzi w sposób szczególny do głosu w wieży i sposobie w jaki została wykonana. Łącznie z robotami przygotowawczymi dekarze potrzebowali prawie dwa miesiące na umieszczenie dachówek na fasadzie wieży o powierzchni 770 metrów kwadratowych!

WZORCOWA TRWAŁOŚĆ Czubek wieży jest ukoronowany platformą widokową z oryginalnym otworem w kształcie elipsy. Tutaj wzrok świadomie zwraca się ku dawnemu, głównemu budynkowi kopalni, który przemianowany na „GreenVille” służy obecnie organizacji non-profit „I-CleanTech Flan-

dern”. Otwór w wieży nazwano „Oko Daubechies” od Ingrid Daubechies - urodzonej w Houthalen matematyki i odkrywczyni falków – matematycznych funkcji leżących u podstaw formatu JPG.

Nowe Centrum Administracji jest pod wieloma względami szczególne. W pierwszej linii jego realizacja jest wzorcowym przykładem zazębiania się projektu i budowy. Na przykład w trakcie fazy projektowej ustalono także bilans CO₂ i obliczono, o ile się on zmniejszy dzięki tej inwestycji.

Dodatkowo w obiekcie została przewidziana przestrzeń dla gastronomii, dzięki czemu budynek w dłuższej perspektywie czasu będzie przynosił dochody.

Budynek powstał w oparciu o koncepcję zrównoważonego rozwoju, która ma odzwierciedlenie w wielu aspektach, także w starannym doborze materiałów. Wyraznym tego znakiem jest ceramiczna dachówka niebieskiej wieży – widoczny z daleka symbol Centrum Administracji.

INFO

PROJEKT

Centrum Administracji (NAC),
Houthalen-Helchteren

INWESTOR

Gmina Houthalen-Helchteren

PROJEKTANT

Projekt: THV Mandala – Holistic
Architecture 50 | 5

Prace inżynierskie: Arcadis

Główny wykonawca: Cordeel &
Kumpen

Koordynacja: Creando

DEKARZ

Unidak, Hasselt

DACHÓWKA

Aléonard Patrimoine, niebieska
glazurowana



NAGRODZONY HOTEL W ZABYTKOWYM ZAMKU

HOTEL KRASICKI ZNAJDUJE SIĘ NA PÓŁNOCY POLSKI, W CZĘŚCI DOSKONALE ODRESTAUROWANEJ REZYDENCJI BISKUPÓW WARMIŃSKICH Z XV WIEKU, I WRAZ Z ZAMKIEM BISKUPÓW WARMIŃSKICH ORAZ MUZEUM WARMIŃSKIM TWORZY WYJĄTKOWY KOMPLEKS REKREACYJNO-KULTURALNY.



Urząd Ochrony Zabytków wymagał, aby z całych sił kierowano się dawnym wykonaniem. Tylko wysokiej jakości dachówka spełniała ten wymóg i zagwarantowała renowację zakończoną sukcesem. Zdjęcie z prawej, u góry: atrakcję dla zwiedzających stanowi fosa, nad którą prowadzi most prosto do hotelu.



Przez lata zaniedbywane i popadające w ruinę obiekty doczekały się modernizacji w latach 2010 i 2011. Odbudowa jednego z najcenniejszych obiektów historycznych Warmii była dla architektów i wykonawców nie lada wyzwaniem. Architekci z pracowni Dżus GK Architekci szczegółowo zaplanowali nawet najdrobniejsze detale elementów nowych i przebudowywanych, biorąc pod uwagę zastosowanie wyłącznie materiałów najwyższej jakości. Wkrótce po ukończeniu budowy Hotel Krasicki został wybrany spośród kilkuset innych konkurencyjnych obiektów i zdobył główną nagrodę w konkursie „International Hotel Awards”, w kategorii „Best New Hotel Construction and Design”.

HISTORYCZNA JAKOŚĆ BUDOWANIA W NOWEJ INTERPRETACJI Na średniowiecznym przedzamczu znajduje się m.in. barokowy pałac bp. Grabowskiego oraz pochodzące z XIV wieku magazyn solny i baszta prochowa. Odbudowane obiekty stały się częścią zespołu hotelowego, który składa się z trzech skrzydeł ustawionych po bokach kwadratowego placu, każde zostało pieczołowicie odnowione zgodnie ze stylem architektonicznym przeważającym w danej części. Wyzwaniem okazała się niewielka powierzchnia obiektu, stąd sale konferencyjne, 18-metrowy basen, restaurację i winiarnię sprowadzono pod ziemię. Dodatkową atrakcją jest niezwykła fosa

okalająca obiekt, do której woda dopływa z pobliskiej rzeki Symsarny. Aranżacja elewacji, dachów oraz wnętrz hotelowych robi duże wrażenie. Tu przeszłość splata się ze współczesnością, a sztuka życia ze sztuką gościnności.

SZTUKA RENOWACJI Koncepcja zestawienia nowoczesnych mebli i elementów oświetlenia oraz luksusowo i z przepychem urządzonych łazienek z kontrastującymi ścianami z cegły i kamienia, nadaje tak urządzonym wnętrzom wyjątkową aurę.

Oprócz ekskluzywnych pomieszczeń restauracyjnych hotel dysponuje obserwatorium astronomicznym, bogatą biblioteką oraz wyjątkowo atrakcyjnie wyposażonym centrum SPA. Osiemnastometrowy basen, sale konferencyjne oraz winiarnia znajdują się w podziemiach. Dodatkową atrakcją stanowi fosa, nad którą prowadzi most do hotelu. Sąsiadująca z zamkiem rzeka Symsarna dostarcza wodę do fosi, do dyspozycji są nawet łódki na krótkie wyprawy.

Do renowacji dachu zostały zastosowane dachówki Koramic, które jako jedyne spełniały wymóg Urzędu Ochrony Zabytków, aby pokrycie jak najlepiej odzwierciedlało stan historyczny. Przeważająca część dachu została pokryta Holenderką Cavus 14 w kolorze naturalnej czerwieni, natomiast na basztach zdecydowano się użyć Mnicha-Mniszki o tym samym zabarwieniu.

INFO

PROJEKT
Hotel Krasicki, Lidzbark Warmiński

INWESTOR
Anders Group

ARCHITEKT
Dżus GK Architekci

GŁÓWNY WYKONAWCA/DEKARZ
Iławskie Przedsiębiorstwo
Budowlane

DACHÓWKA
Holenderka Cavus 14,
naturalna czerwień
Mnich-Mniszka, naturalna czerwień

IMPLANT MIEJSKI W CEGLASTYM KOLORZE

NOWA BIBLIOTEKA MIEJSKA W ANYKŠČIAI PRZYWRACA HARMONIĘ GŁÓWNEGO PLACU, ZNISZCZONĄ ATAKAMI W CZASACH ZWIĄZKU RADZIECKIEGO, ORAZ TWORZY SPÓJNĄ CAŁOŚĆ WRAZ Z PLACEM, NABRZEŻEM RZEKI ORAZ HISTORYCZNYM KOŚCIOŁEM.



Małe miasteczko Anykščiai uchodzi za kolebkę literatury litewskiej. Wielki litewski poeta Antanas Baranuskas oraz jego bratanek, pisarz Antanas Vienaolis, czerpali inspirację ze źródeł roztaczającego się przed nimi krajobrazu między rzeką Šventoji a otaczającymi ją lasami. Dzisiaj pomniki na placu przed kościołem oraz na nabrzeżu przypominają o obu literatach. Zachwycający kościół z cegieł z XIX. wieku oraz plac główny przechodzący w zielone zbocze nad brzegiem rzeki tworzą serce Starego Miasta Anykščiai.

HARMONIJNA RÓWNOWAGA W czasach Związku Radzieckiego zniszczono harmonię tej kompozycji. Dzielnica za kościołem została zburzona i zastąpiona ordynarnymi budynkami przemysłowo-urzędowymi, które ani rozmiarem ani architekturą nie pasowały do stylu Starego Miasta. Podwórza

tego nowego kompleksu skierowane ku kościołowi były przez mieszkańców odbierane jako dodatkowy afront. Architekt Vytenis Daunoras dzięki subtelnej kompozycji swojego projektu nowej Biblioteki miejskiej stworzył szansę powrotu do dawnej równowagi.

Budowla składa się z trzech części, które jak ciało węża dopasowują się do położenia budynków na placu i w perfekcyjny sposób dopełniają obrazu całości. Poszczególne budynki mają doskonale dobrane proporcje i składają się od frontu tylko z cegieł i szkła.

CEGŁY JAKO CZERWONA LINIA Zarówno na dachach jak i na fasadach zostały zastosowane ceglasto-czerwone dachówki. Dach wykonano zaś z czerwonej, angobowanej karpiówki o prostym wykończeniu. Szklane fragmenty, nieregularne i stożkowe, biegnące od dachu przez okap i kontynuowane pionowo na fasadzie, zapewniają oświetlenie, zaś



Udało się przywrócić zakłóconą harmonię dawnego placu głównego dzięki budowie nowej Biblioteki Miejskiej, która stworzyła spójną jedność między placem, nabrzeżem rzeki i historycznym kościołem. Wszystkie trzy budynki subtelnie wtapiają się w istniejącą formę placu i zamykają go w perfekcyjny sposób.

przeszkłone korytarze łączą trzy budynki. „Kolor ceglasty dachu odnosi się do kościoła i pozostałych historycznych budynków w centrum miasta”, mówi architekt Daunoras. „Kiedy patrzy się na Anykščiai ze szczytu wieży kościoła, biblioteka stapia się harmonijnie z istniejącymi budynkami Starego Miasta i ich dachami, tworzącymi nakrapiany wzór podobnych kolorów i materiałów.”

Biblioteka nie tylko stanowi zmianę placu i jego otoczenia pod względem architektonicznym i zabudowy miejskiej, lecz spełnia także istotne funkcje społeczne. Poza funkcją wspierania czytelnictwa i wypożyczania książek nowa Biblioteka jest ważnym miejscem spotkań dla przeróżnych grup wiekowych i rozwija się w kierunku centrum życia publicznego.

INFO

PROJEKT
Biblioteka Miejska Anykščiai

ARCHITEKT
Institute of design and restoration +
Architekt Vytenis Daunoras

INWESTOR
Urząd Miasta Anykščiai

GŁÓWNY WYKONAWCA
Dailista

DACHÓWKA
Karpiówka prosta, czerwona
angoba



DŁUGA DROGA KU MISTRZOSTWU

OD 2005 ROKU POLSKIE STOWARZYSZENIE DEKARZY ORGANIZUJE MISTRZOSTWA MŁODYCH DEKARZY W TRZECHE KATEGORIACH. NAJLEPSI REPREZENTUJĄ POLSKĘ NA MIĘDZYNARODOWYCH MISTRZOSTWACH MŁODYCH DEKARZY (W 2012 ODBYŁY SIĘ W LUCERNIE W SZWAJCARII). ROZMAWIAMY ZE ZWYCIĘZCAMI SZÓSTYCH MISTRZOSTW POLSKI W KATEGORII „DACH STROMY”.



Jak długo trzeba pracować jako dekarz, aby osiągnąć taki poziom kunsztu jak Wy?

Emilian Białczak: Wszystko zależy od osoby, ja pracuję jako dekarz od pięciu lat. Niestety, zdarzają się dekarze z doświadczeniem dziesięcioletnim, którzy pomimo lat pracy nie przyswoili niezbędnych umiejętności.

Paweł Roszman: Pracuję jako dekarz od około trzech lat, ale już jako nastolatek właśnie tak wyobrażałem sobie moją przyszłość. Zawód mam po prostu we krwi, ponieważ mój ojciec od 20 lat prowadzi firmę dekarską.

Co spowodowało, że zaczęliście myśleć o rywalizacji z najlepszymi dekarzami na świecie? W ogóle skąd taki pomysł i jak musieliście się do niej przygotować?

E. B.: Chęć współzawodnictwa i bycia najlepszym to nieodłączna część wykonywania każdego zawodu. Dla nas w rywalizacji liczy się jak najdokładniejsze i najlepsze

wykonanie zadania. Nasza drużyna składa się z doświadczonych fachowców, ale przygotowując się do występu w mistrzostwach odbyliśmy kilka spotkań, aby opracować strategię działania.

P. R.: Udział w zawodach jest rodzinną tradycją, mój brat Maciej reprezentował już Polskę na arenie międzynarodowej. Teraz to ja jestem zawodnikiem, a on mentorem drużyny. Rywalizacja w mistrzostwach polega na jak najdokładniejszym wykonaniu makiety dachu, oczywiście liczy się również czas. Do turnieju przygotowaliśmy się przez 2 tygodnie, ćwicząc na prototypie dachu.

Wiadomo, że Wasz zawód to nie tylko rywalizacja – jak pracujecie na co dzień? Jaki jest Wasz wymarzony inwestor, jakich architektów cenicie najbardziej?

E. B.: W trakcie sezonu budowlanego pracujemy bardzo ciężko, jesteśmy niestety

uzależnieni od pogody. Jeśli chodzi o wymarzonego inwestora i architekta, to jest to obszerny temat. Najważniejsze jednak jest, aby inwestor wywiązywał się ze swoich zobowiązań, a architekt dbał o realność swoich projektów.

P. R.: Pokrycia dachowe, które układamy na co dzień są bardziej skomplikowane niż te, z którymi mamy do czynienia w trakcie zawodów. Dodatkowo często zdarzają się nieprzewidziane problemy, które trzeba umieć rozwiązać. Jeśli chodzi o wymarzonego inwestora, to najlepszy jest taki, który nie ingeruje na każdym kroku w naszą pracę i zdaje sobie sprawę, że to my jesteśmy fachowcami.

Dachy strome to Wasza specjalizacja – jaki jest najważniejszy sekret mistrzów Polski? Po czym poznać, że nasz podwykonawca nie ma pojęcia o tym co robi – czyli najczęstsze błędy, największa fuszerka?



Zdjęcie górne: Zwycięzcy Mistrzostw 2012 – młodzi, Polscy Dekarze: Emilian Białczak (w 1. rzędzie w środku) i Paweł Roszman (w 1. rzędzie z lewej) pokazali swoim zaangażowaniem podczas konkursu, do czego są zdolni

E. B.: Dachy strome to specjalizacja, w której rywalizowaliśmy na mistrzostwach Polski, ale na co dzień zajmujemy się pokryciami każdego rodzaju. Jeśli chodzi o nasz sekret – to odpowiedź jest łatwa. Kluczem do sukcesu jest lubić to, co się robi.

W naszym środowisku krąży żart, że złego dekarza można poznać po silikonie na spodniach. Ale mówiąc poważnie, przy wyborze dekarza nie można sugerować się najniższą ceną. Niestety nie ma gwarancji, że zatrudniony podwykonawca nie popełni błędów.

P. R.: Przede wszystkim dach musi być wykonany zgodnie ze sztuką dekarzką. Podwykonawca, który nie zna się na swojej pracy ułoży dach źle i nieestetycznie. Po czasie na jaw wyjdą również inne błędy techniczne.

Czy patrząc na ogólny poziom prac dekarzkich w Polsce – mamy przed sobą dużo do zrobienia, czy jesteśmy już super profesjonalistami? Kto jest Waszym mistrzem?

E. B.: Branża dekarzka w Polsce ma przed sobą dużo do zrobienia, przede wszystkim eliminację pseudo fachowców. Trzeba również zachęcić profesjonalistów do pozostania w Polsce, wielu z nich niestety wyjeżdża za granicę. Dla mnie, mistrzem jest mój tata, również dekarz, któremu na razie nie dorastam nawet do pięt.

P. R.: Dobry dekarz nie spoczywa na laurach i cały czas stara się zdobywać nowe umiejętności i wiedzę, tak aby móc korzystać

z innowacyjnych technologicznie materiałów. Moim mistrzem jest ojciec, który przekazał mi na temat dekarstwa całą wiedzę, którą posiadam.

Pracowaliście z dachówką ceramiczną. Czy dachówka ceramiczna to materiał wymagający?

E. B.: Pokrycie, z którego kładliśmy dach w czasie mistrzostw było ustalone, ale sądzę że był to dobry wybór. Dachówki ceramiczne są niesłychanie wymagającym materiałem, ale efekt końcowy jest wspaniały!

P. R.: Według mnie, na tle innych pokryć, ceramika nie jest specjalnie wymagająca.

Gdybyście musieli wybrać dachówkę z oferty produktów Wienerberger, na której mielibyście pracować do końca życia, tą jedną, jedyną, która by to była? Jaka jest Wasza ulubiona dachówka i dlaczego?

E. B.: Wybrałbym karpiówkę ponieważ uważam, że to najlepsza i najszlachetniejsza z dachówek.

P. R.: Ja również bardzo cenię dachówkę karpiówkę, to mój ulubiony typ pokrycia, na którym dobrze się pracuje. Uważam także, że karpiówka to najbardziej szczelna z dostępnych dachówek.

Na co należy uważać przy wyborze dachówek, jak brzmią trzy złote zasady „Młodych, Polskich Mistrzów“?

E. B.: Wybór pokrycia to indywidualna

decyzja każdego inwestora, zależy od gustu i zasobności portfela. Są jednak pewne cechy, na które zawsze trzeba zwrócić uwagę, takie jak materiał z którego wykonano dachówkę, powłoka, jaką jest pokryta oraz okres gwarancji udzielany na pokrycie przez producenta.

P. R.: Wybierając dachówkę należy przede wszystkim zwrócić uwagę na jej wytrzymałość, wygląd oraz sposób i łatwość układania.

Na Mistrzostwach w Lucernie polscy zawodnicy pod okiem mentora Macieja Roszmana w kategorii dachu stromego układali dachówkę karpiówkę ZZ Wancor. Zajęli 4 miejsce.

Obydwaj młodzi dekarze na co dzień świadczą usługi w firmach dekarzkich na terenie województwa Pomorskiego.

INFO

Firmy, w których pracują „Mistrzowie Polski Młodych Dekarzy“:

Mr-Dach Maciej Roszman
84-215 Gowino k. Wejherowa
ul. Modrzewiowa 7
Telefon: +48 601 491 280
www.mr-dach.pl

Zakład Blacharsko-Dekarski Ogólnobudowlany
Andrzej Białczak
84-242 Kębłowo, gm. Luzino
ul. Wiejska 61
Telefon: +48 603 856 451



architectum

#13

Międzynarodowy magazyn
o architekturze dachów i fasad
2013 www.architectum.com